

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu E. J.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Protestem z 24 października 2023 r. E. J. wniosła o unieważnienie referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października „z uwagi na dopuszczenie się w sprawie wyborów przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum, które polegało na: niewydawaniu wyborcom kart referendalnych na moje kategoryczne żądanie kartę otrzymałam, zawiżenie wyników na rzecz [...] poprzez dopuszczenie do

wielokrotnego użycia zaświadczenia przez tę samą osobę oraz przedłużenie głosowania w wielu rejonach Polski po zakończeniu ciszy wyborczej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Jak stanowi art. 34 ust. 2 u.r.o. do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.

Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Ponadto z wyżej przytoczonych przepisów wynika, iż obowiązkiem wnoszącego protest, zgodnie z przepisami ustawy o referendum ogólnokrajowym i odpowiednio stosowanymi przepisami Kodeksu wyborczego, jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na jego wynik, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty.

Sąd Najwyższy rozpatrując protest związany jest treścią postawionych zarzutów i tylko w tych granicach może badać ich dopuszczalność i zasadność (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I NSW 17/19).

Z tego też względu, nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w formułowaniu lub domniemywaniu możliwych do podniesienia zarzutów oraz wskazywanie lub poszukiwanie potencjalnych dowodów.

Analizując wniesiony protest Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że nie spełnia on wymogów z art. 241 § 3 k. wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., dlatego też należało pozostawić go bez dalszego biegu.

Pierwszą przyczyną uzasadniającą pozostawienie protestu skarżącej bez dalszego biegu jest brak sformułowanych zarzutów. Skarżąca poza opisaniem przypadków jakie w jej ocenie wystąpiły, nie wskazała, czy w jej ocenie, doszło do naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym, a jeżeli tak to których, lub dopuszczono się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na jego wynik. Podkreślić należy, że niedopuszczalne są ogólne zarzuty co do potencjalnych naruszeń prawa w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 132/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 135/19). Osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, przedmiotem zarzutu mogą być wyłącznie zdarzenia, których protestujący osobiście doświadczył. Przyjęty model protestu polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności referendum (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 218/19). Ponownie zwrócić należy uwagę, że to na skarżącej spoczywa obowiązek sformułowania zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty.

W zakresie wskazania przez skarżącą, iż kartę do głosowania w referendum wydano jej na skutek stanowczego żądania, podkreślić należy, że ostatecznie skarżącej wydano kartę do głosowania, choć musiała się o nią upomnieć. Choć za nieprawidłową należy uznać sytuację, w której członkowie komisji obwodowych nie wydają głosującym wszystkich kart do głosowania,

tak skarżąca otrzymała kartę do głosowania i mogła zrealizować swoje prawa wyborcze.

Ponadto w ocenie Sądu Najwyższego, protest skarżącej nie wymienia i nie wskazuje żadnych dowodów popełnienia przestępstwa lub naruszenia przepisów ustawy, a także ich wpływu na wynik referendum. Niewskazanie dowodów jest uchybieniem formalnym protestu, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 222/19). Sąd Najwyższy nie może wyłącznie na podstawie samych twierdzeń wyborcy podważyć ważności referendum. Ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony oświadczeniem własnym lub kilku osób protest będzie odnosił zamierzony skutek (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 305/19).

Ostatecznie protest skarżącej w pozostałej części ma charakter *par excellence* abstrakcyjny, albowiem nie wynika z niego aby wnosząca protest - poza upomnieniem się o kartę wyborczą - doświadczyła innych nieprawidłowości, z kolei przywołuje ogólne bliżej niesprecyzowane zdarzenia z lokali wyborczych. Tymczasem protest nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. Abstrakcyjny protest jest niedopuszczalny i podlega pozostawieniu bez dalszego biegu (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 132/19; 10 czerwca 2020 r., I NSW 26/20).

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb.

Z uwagi na fakt, iż protest skarżącej nie spełnia wymogów z art. 241 § 3 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.

[SOP]

[ms]

